

Wiele się ostatnio mówi o braku potrzeb kontaktu z kulturą w naszym zaginionym i zapracowanym społeczeństwie. Rzadko przekazujemy naszym dzieciom nawyk chodzenia do muzeum, teatru, czy na koncerty w filharmonii. Wiele osób, które przed laty brało udział w wydarzeniach kulturalnych, dziś z tego zrezygnowało, tłumacząc się brakiem czasu. Często jest jednak tak, że tuż obok nas żyją ludzie, którzy poświęcają życie na kontakt z kul-



*Ekspozycja na poddaszu*

*Madonny polskie i inne rzeźby o tematyce sakralnej*

tura, jej poznawanie i przybliżanie innym. W Otrębusach mieszka rodzina Państwa **Pokropków**. W 1996 r. otworzyli Muzeum Sztuki Ludowej.

W tym prywatnym muzeum dzieje się bardzo dużo, odbyło się wiele wystaw: m.in. 1. HISTORIA I WIARA (Dzieje biblijne, Historia Polski, Madonny polskie, Święci polscy w sztuce ludowej); 2. PTAKI I PTASZKI W NATURZE, SZTUCE I



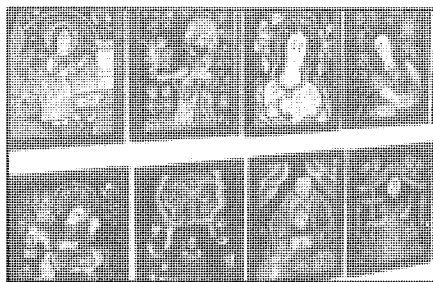
*Rzeźba Jana Madeja (krakowskie) uciśnienie burzy na jeziorze Genezaret "Jezu ratuj bo ginie"*

TRADYCJI LUDOWEJ; 3. SZOPKI LUDOWE; 4. PASJA JEZU KRYSTA (w malarstwie i rzeźbie ludowej z ilustracjami grafiki europejskiej); 5. JUDAICA (w sztuce ludowej i w malarstwie nieprofesjonalnym), z towarzyszącymi wystawami malarstwa: Wisny Lipszyc, Heleny Żelechower i Miry Żelechower-Aleksium oraz wycinanek Moniki Krajewskiej i

# CUDZE CHWALICIE...

Piotra Sztuczynskiego; 6. KOŃ ETNOGRAFIKONNY - KOŃ FILATELISTYCZNY (wizerunek konia w sztuce ludowej i na znaczkach pocztowych); 7. BARWY ŚLĄSKA (malarstwo nieprofesjonalne ze zbiorów Gerarda Stanisława Trefonia z Rudy Śląskiej); 8. MALARSTWO NA SZKLE ANNY STOPKI - SŁOWIŃSKIEJ z Kościeliska. Od grudnia 2000 r. czynne są wystawy: 1. BIBLIA LUDOWA I HISTORIA POLSKI; 2. CZTERY PORY ROKU, KRAJOBRAZ, PRACA, OBRZĘD (160 obrazów twórców ludowych z Polski, Białorusi, Jugosławii, Rosji i Ukrainy); 3. MALARSTWO NA SZKLE - DAWNE I WSPÓŁCZESNE.

Na terenie prywatnej posesji, w budynku połączonym z domem mieszkalnym, w trzech dużych salach, na trzech poziomach mieści się muzeum. Nie sposób opisać bogactwa zbiorów i



*Ekspozycja malarstwa na szkle Jolanty Pąkowskiej z Zakopanego*

wystawionych prac. To trzeba zobaczyć! Wrażenia, wyniesione z wizyty w muzeum w Otrębusach pozostają w pamięci. Zdjęcia tylko w pewnym stopniu oddają niezwykłą atmosferę tego miejsca. Skąd się biorą eksponaty? Długo można wymieniać muzea i instytucje, z których zbiorów zostały wypożyczone. Inne prace zostały zakupione, wymienione lub też oddane w depozyt z kolekcji osób prywatnych. Są także dary przekazane muzeum przez twórców, lub właścicieli. Dzięki staraniom pana Mariana Pokropka, mamy możliwość zapoznania się z pracami z różnych stron Polski i świata zgromadzonymi w jednym miejscu. Biorąc pod uwagę różnorodność tematów ekspozycji należy przypuszczać, że każdy znajdzie coś interesującego dla siebie. 22 kwietnia zostanie uroczystie otwarta kolejna wystawa: WYCINANKI SUSAN THROCKMORTON - inspirowane pol-

ską wycinanką ludową. Z tej okazji zostanie też wydany kolejny katalog. Susan Throckmorton urodziła się w Stanach Zjednoczonych. W 1976 r. przyjechała do Polski i podjęła pracę w szkole amery-



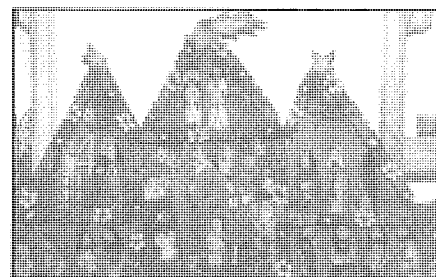
*Pająk tzw. kiere z Kurpi - Puszczy Zielonej*

kańskiej w Warszawie będąc ochotniczką Korpusu Pokoju przez wiele lat pracowała jako nauczycielka w Indiach, Jugosławii, Finlandii i Indonezji. W 1988 r. wróciła do Polski i na stałe zamieszkała w Warszawie. Zgodnie z kierunkiem ukończonych studiów interesowała się miejscową kulturą i stworzyła kolekcję sztuki ludowej krajów, w których przebywała. W kolekcji tej najokazalszy jest zbiór polskiej sztuki ludowej. Pod jej wpływem sama zaczęła tworzyć wycinanki i pisanki. Inspirowały ją przede wszystkim kurpiowskie "leluje" i łowickie "kodry". Jej niezwykle uzdolnienia plastyczne i wrażliwość artystyczna zaowocowały pięknym cyklem wielobarw-



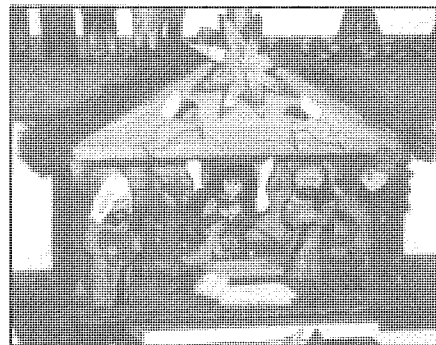
*Stanisław Majewski (Sternalice k. Częstochowy). Ołtarz, Historia Świata, Stary i Nowy Testament.*

nych wycinanek, które obrazują polską kulturę ludową, jej obrzędy i zwyczaje. Susan Throckmorton należy do Amerykańskiego Związku Wycinankarzy. Pisze



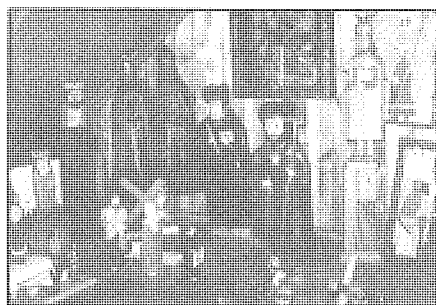
*Adela Broniszewska (małopolskie) Kapliczka Boże Narodzenie*

artykuły o polskiej sztuce ludowej do amerykańskich czasopism i myśli o wydaniu książki, skierowanej do czytelnika



*Stanisław Majewski Szopka*

amerykańskiego. Wystawę można oglądać do 20 maja, po uprzednim uzgodnieniu terminu telefonicznie lub listownie. (Tel. 758-55-61, adres: ul. Natalińska 15,



*Historia polski i Sceny religijne*

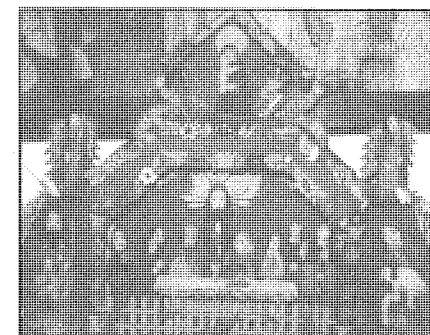
05-805 Otrębusy).

W przygotowaniu są następujące ekspozycje: 1. MÓJ WITEBSK (malarstwo Walerego Bielego i innych malarzy z Witebska na Białorusi, maj - czerwiec 2001); 2. KAPLICZKI, FIGURY I KRZYŻE PRZYDROŻNE ZNAD PILICY (fotogramy Piotra Wypycha i sakralna rzeźba ludowa - czerwiec 2001); 4. TWÓRCZOŚĆ ANNY I JANA MALIKÓW z Krakowa (malarstwo, rzeźba, fo-

togramy, poezja, muzyka - wrzesień 2001).

Muzeum Sztuki Ludowej w Otrębusach jest współwydawcą pięciu katalogów, 38 pocztówek, kilku zaproszeń i folderów, a także czterech plakatów. Wystawy, które mieliśmy okazję obejrzeć w Otrębusach, gościły także w innych miastach Polski: w Radziejowicach, w Szczecinie, w Ciechanowcu. W trakcie X Międzynarodowego Festiwalu Sztuki "Słowiński Bazar" w Witebsku na Białorusi, 01. - 12.07.2000 r., wystawiono 84 zabytki z wystawy JUDAICA W POLSKIEJ SZTUCE LUDOWEJ.

Wydaje się wprost niemożliwe, by ten ogrom pracy związany z przygotowaniem wystaw i prowadzeniem muzeum, był dziełem jednego człowieka, pana Mariana Pokropka. 69-letni profesor Uniwersytetu Warszawskiego, kierownik Zakładu Etnografii Polskiej i Słowińszczyzny w Katedrze Etnologii i Antropologii Kulturowej, od 40 lat gromadzi zabytki sztuki ludowej. Jest autorem wielu książek i opracowań. W 1978 r. nakładem Wydawnictwa Arkady ukazał się Atlas Sztuki Ludowej i Folkloru w Polsce, pierwsze w literaturze polskiej systematyczne zestawienie wiadomości na temat sztuki i folkloru. W prowadzeniu Muzeum bierze udział cała rodzina: żona, Stanisława, emerytowana nauczycielka, córka Agnieszka, też nauczycielka, z wykształcenia etnograf, syn Wojciech, architekt, który jest jednocześnie grafikiem, współtwórcą katalogów i zaproszeń. Pan Profesor zaraził swoją pasją najbliższych i muzeum jest ich wspólnym dziełem, a jednocześnie miejscem nieustającej pracy. Jak większość placówek szerzących kulturę, muzeum boryka się przede wszystkim z problemami finansowymi. Inne problemy udaje się pokonać dzięki pasji i zaangażowaniu rodziny państwa Pokropków. Długo można pisać o tym, jak trudno jest znaleźć dziś mecenasów sztuki, jak trudno przekonać władze o konieczności wspierania finansowego instytucji kultury. Myślę, że bardzo trafnie oddaje ten problem fragment ze wstępu do katalogu wystawy "Barwy Śląska" Prof. Marian Pokropek pisze: "Wystawa ta jest swoistym odzwierciedleniem "ducha czasu", bo oto w pogoni za merkantylizmem naszego życia społecznego i państwowego, nauka, kultura i sztuka bar-



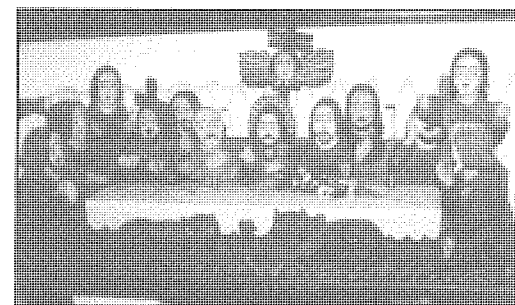
*Adela Broniszewska (małopolskie) Kapliczka Ostatnia Wieczera*

dziej niż kiedykolwiek spychane są na margines działań różnych urzędów, instytucji, organizacji, partii, towarzystw, które z założeń statutowych winny dbać o kulturową tożsamość naszego społeczeń-



*Madonny na poddaszu*

stwa i naszych małych ojczyzn. Dobrze, że znajdują się ludzie rozumiejący kulturową wartość i społeczne znaczenie tworzenia prywatnych kolekcji i dzięki którym może być zachowana część naszej kultury." Czy w naszej gminie znajdu-



*Bronisław Bednarz (Podhale) Ostatnia Wieczera*

się mecenas sztuki ludowej? Czy w naszym gminnym budżecie znajdzie się suma, która pomoże utrzymać Muzeum Sztuki Ludowej w Otrębusach? Do muzeum przyjeżdża tak wielu gości z Polski i świata. Czyż nie jest to promocja naszej gminy? Mam nadzieję, że pytania te nie pozostaną bez odpowiedzi.

*Małgorzata Gościńska*